

Lutowe spotkanie DKK Nad Lipą

„Góra pączków, za tą górą tłuste placki z konfiturą, za plackami misa chrustu, bo to dzisiaj są zapusty”. / Władysław Broniewski, *Tłusty Czwartek*.

W tłusty czwartek w filii Magdalena po raz kolejny spotkali się miłośnicy książek skupieni wokół gorlickiego Dyskusyjnego Klubu Książki Nad Lipą. Podobno dawna, ludowa tradycja mówi, że każdy powinien w ten dzień zjeść pączka, by szczęście nie opuściło go przez cały rok. Tak ten przysmak opisuje Jędrzej Kitowicz w publikacji *Opis obyczajów za panowania Augusta III* — „Staroświeckim pączkiem trafiwszy w oko, mógłby go być podsinić, dziś pączek jest tak pulchny, tak lekki, że ścisnąwszy go w rękę, znowu się rozciąga i pęcznieje jak gąbka do swojej objętości, a wiatr zdmuchnąłby go z półmiska”. Również Klubowiczki podzieliły się ciekawymi przepisami na te smakołyki. Pojawiły się pączki gospodarskie z przedwojennej lwowskiej receptury, kartoflane, z twarogiem, z wiśniami i śliwkami, arabskie, faworki hinduskie czy z oryginalnym nadzieniem — boczkiem, cebulką i wymoczonymi śledziami!

Spotkanie pełne było refleksji, ale także słodkich frykasów, ciasteczek, rogalików, pączków z nadzieniem różanym, a nawet dżemu i soku z płatków róży. Literackie zapusty dopełniła poezja. Ponieważ w tym roku obchodzimy 100. rocznicę urodzin Wisławy Szymborskiej tym razem zamiast klubowej lektury sięgnęliśmy po wiersze tej noblistki. Pani Basia odczytała *Odę do starości*, zaś pani Elżbieta wiersz *Milczenie roślin oraz* opowiedziała ciekawostkę o oryginalnym zwyczaju poetki częstowania gości zupą w proszku na organizowanych u siebie przyjęciach. Szymborska była także autorką lepiejów, krótkich wierszyków stworzonych w celu piętnowania złych lokali gastronomicznych, oto kilka z nich:

„Lepiej mieć życiorys brzydki, niż tutejsze jadać frytki”

„Lepiej mieć horyzont wąski, niż zamawiać tu zakąski”

„Lepszy piorun na Nosalu, niż pulpety w tym lokalu”

„Lepiej w głowę dostać drągiem, niż się tutaj raczyć pstrągiem”

„Lepiej złamać obie nogi, niż miejscowe zjeść pierogi”.

Nie zabrakło również wierszy autorstwa naszego klubowego poety, pana Leszka Chrapkiewicza. Choć nie mógł być na spotkaniu, to z okazji niedawno obchodzonego święta zakochanych, podarował nam kilka poetyckich rarytasów. Oto fragment jednego z nich:

O miłości

O Miłości można pisać całe tomy, tysiąc wierszy
A szczególnie o tej pierwszej i największej
Co jak kot z księżycem zwiedza senne domy i najszczerzej

Miłość nam Pegaza daje skrzydła, miłość nam miraż w świat zamienia
I pozwala nam zrozumieć śpiew słowika i to, co zielony konik w trawie cyka
I serc uniesienia.
(...)

Miłość złotowłosa to dziewczynka
Jak królowa z dziecinnych bajek
Miłość czeka na każdego, lecz niestety nie każdy ją dostaje.

Lecz jeżeli przy pełni księżyca, z nią złote gwiazdy jesteś liczyć w stanie
To zatrzyma się na moment, zastanowi się chwileczkę
I zostanie.

Leszek Chrapkiewicz

Już dziś zapraszamy na kolejne spotkanie DKK Nad Lipą, które odbędzie się 16 marca 2023 roku (czwartek). Tym razem naszą lekturą będzie *Osobisty przewodnik po Pradze*, autorstwa Mariusza Szczygła.

